

Sygn. akt I AGa 430/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Żelazowski
-----------------	------------------------

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2023 r. w Krakowie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa(...) w B.(Serbia)

przeciwko (...) Sp. z o.o. w J.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 20 października 2021 r. sygn. akt VII GC 152/21

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 4.050,00 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I AGa 430/21

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 stycznia 2023 roku

W dniu 27 listopada 2020 roku powód (...)z siedzibą w B. (Serbia) wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, że pozwana spółka (...) Sp. z o.o. z siedzibą w J. o ma mu zapłacić kwotę 24.072 euro, w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu zapłaty oraz koszty procesu, w tym koszty zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o kosztach do dnia zapłaty, według norm przepisanych w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu zapłaty.

W uzasadnieniu powód podniósł, że prowadzi działalność gospodarczą w zakresie handlu hurtowego owocami i warzywami i na podstawie umowy z dnia 9 stycznia 2020 roku zobowiązał się dostarczyć na rzecz (...) sp. z o.o. w J. około 20.790 kg mrożonej maliny po cenie 2,33 EUR za kilogram. Spółka (...) d.o.o. dokonała dostawy 21.840 kg zamrożonej maliny (2080 opakowań) do J. do magazynu pozwanej spółki, potwierdzeniem czego miał być dokument CMR, z którego wynika, że w dniu 20 stycznia 2020 roku towar został wydany pozwanemu. Załącznikiem do dokumentu CMR była faktura nr (...) wystawiona w dniu 17 stycznia 2020 rok przez powoda na kwotę 48.464,00 Euro. Powód wskazał, że pozwana spółka nie kwestionowała dostawy ani co do ilości, ani jakości towaru i dokonała wpłat na łącznie 24.392,00 Euro. Łączna wartość nieuregulowanego zobowiązania wynosiła 24.072,00 euro. W pozwie

podkreślano, że w korespondencji mailowej z dnia 25 czerwca 2020 r. prezes zarządu pozwanej spółki (...) sp. z o.o. J. P. wyjaśnił przyczyny opóźnienia w zapłacie (problemy finansowe) i stwierdził, że robi wszystko by dokonać zapłaty, a jako, że wezwanie do zapłaty nie przyniosło rezultatu, w dniu 28 października 2020 r. pełnomocnik powoda wysłał do członka zarządu pozwanej spółki maila z pytaniem o możliwość ugodowego załatwienia sprawy. Pomimo wezwań do zapłaty, pozwana nie uiszczała zaległego zobowiązania.

W dniu 10 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy w K. wydał nakaz zapłaty sygn. akt (...), w którym nakazał pozwanemu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w J. aby zapłacił powodowi kwotę 24.072 euro oraz kwotę 4967 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 3600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu, albo wniósł w tymże terminie zarzuty.

W określonym terminie pozwana Spółka skierowała do Sądu pismo zawierające zarzuty od nakazu zapłaty oraz odpowiedź na pozew, w którym zakwestionowała wysokość wskazanej wierzytelności, a także sposób jej wyliczenia, powołała się na umowę na podstawie której wszelkie spory pomiędzy stronami powinny być rozstrzygane w pierwszej kolejności w drodze mediacji, wnosząc o skierowanie stron na drogę postępowania mediacyjnego, a także podniosła zarzut niewypełnienia przez powodową spółkę wymogu z art. 187 § 1 pkt 3 k.p.c., tj. podjęcia próby pozasądowego załatwienia sporu, ze względu na to, że pozwana Spółka wyraziła wolę takiego załatwienia sporu i tym samym nie dała podstaw do wytoczenia powództwa. Wniosła tym samym o odrzucenie pozwu. Zarzuciła również, że nakaz został wydany z naruszeniem art. 126¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 130 k.p.c. i podniosła zarzut przedwczesności skierowania sprawy na drogę sądową z uwagi na zawarcie umowy prolongacyjnej. Odnosząc się merytorycznie do żądań pozwu oświadczyła, że nie uznaje powództwa w całości tak co do zasady, jak i dochodzonej pozew wyliczonej kwoty i wnosi o uchylenie w całości nakazu zapłaty z dnia 10 grudnia 2020 r. wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Kielcach oraz o oddalenie powództwa w całości – jako oczywiście bezzasadnego.

Wyrokiem z dnia 20 października 2021 r., sygn. akt VII GC 152/21, Sąd Okręgowy w Kielcach w pkt I utrzymał w mocy nakaz zapłaty w całości, zaś w pkt II zasądził dodatkowo od (...) Sp. z o.o. w J. na rzecz (...) w B. kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że na podstawie umowy nr (...) z dnia 9 stycznia 2020 roku powód (...) w B. (Serbia) zobowiązał się sprzedać pozwanemu (...) sp. z o.o. w J. około 20.790 kg mrożonej maliny po cenie 2,33 euro za kilogram. W wykonaniu umowy powód dokonał dostawy 21.840 kg zamrożonej maliny (2080 opakowań) do magazynu pozwanej spółki w J..

Z tytułu sprzedaży powód wystawił pozwanemu fakturę nr (...) z dnia 17 stycznia 2020 roku na kwotę 48.464 euro, płatną w ciągu 21 dni.

Sąd wskazał, że pozwana spółka nie kwestionowała dostawy, ilości ani jakości towaru i zapłaciła w ratach 24.392 euro, między 17 stycznia 2020 r. a 26 czerwca 2020 r., a pozostałej kwoty 24.072 euro nie zapłaciła, co uznał Sąd za bezsporne, wynikające z niekwestionowanych dokumentów załączonych do pozwu oraz stanowisk stron.

Dokonując analizy prawnej roszczeń powoda Sąd I instancji stwierdził, iż pomimo tego, że pozwana spółka nie uznała powództwa co do zasady, ani co do kwoty, jednocześnie w zarzutach od nakazu zapłaty przyznała, że nigdy nie kwestionowała zobowiązania wynikającego z faktury (...) z dnia 17 stycznia 2020 r., nie kwestionowała dostawy ani co do ilości, ani co do jakości towaru. Uznał, że pozwana nie podniosła zatem, ani tym bardziej nie wykazała żadnych zarzutów przeciwko żądaniu pozwu co do wysokości, ani co do wymagalności niezapłaconej kwoty.

Sąd I instancji stwierdził również, że pozwana zarzucała przedwczesność wytoczenia powództwa, powołując się na rzekomą umowę prolongacyjną, przewidującą odroczenie terminu płatności kwoty 24.067 euro do dnia 30 czerwca 2021 roku, jednak strona pozwana nie udowodniła, ani nawet nie starała się udowodnić, że strony faktycznie zawarły umowę zmieniającą warunki spełnienia świadczenia, a nawet, gdyby doszło do zawarcia takiej umowy, to i tak całość

świadczenia dochodzonego pozwem stałaby się wymagalna w toku procesu i nie została zapłacona, a zatem powództwo byłoby zasadne w całości.

Sąd zaznaczył także, że strony nie zawarły w umowie zapisu na sąd polubowny, a brak podjęcia przez powoda próby mediacji nie jest zaś podstawą do odrzucenia pozwu. Co więcej, wbrew zarzutom, powód wykazał, że podejmował próby przedsądowego załatwienia sporu.

Sąd Okręgowy podniósł także, że okoliczność udzielenia pełnomocnictwa procesowego w dniu rozprawy w sytuacji, gdy nakaz zapłaty pozwana otrzymała 10 miesięcy wcześniej, skutkująca wnioskiem o odroczenie rozprawy z uwagi na inne obowiązki wybranego pełnomocnika, stanowi oczywiście nadużycie uprawnień procesowych i wniosek taki nie stanowi usprawiedliwionej przyczyny nieobecności pełnomocnika i podstawy do odroczenia rozprawy – niezależnie od tego, że wniosek ten został złożony e-mailem niepoświadczonym podpisem kwalifikowanym, co nie stanowi skutecznej prawnie formy wnoszenia pism procesowych, a tym bardziej pisma zawierającego odpis pełnomocnictwa. O tym zresztą, że wniosek ten miał na celu jedynie przewleczenie rozprawy świadczy, że strona nawet nie stawiła się na rozprawę, chociaż miała taką możliwość.

Z tych powodów Sąd I instancji utrzymał w mocy nakaz zapłaty, zasądzający na podstawie art. 535 k.c. od pozwanej na rzecz powoda dochodzoną kwotę 24.067 euro tytułem ceny.

Rozstrzygając o kosztach postępowania Sąd Okręgowy na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4967 zł kosztów procesu w nakazie zapłaty i dodatkowo 1800 zł, obejmujących opłatę od pozwu 1350 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego według stawki minimalnej 5400 zł na podstawie §2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.) i opłatę skarbową 17 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana Spółka zaskarżając go w całości. W złożonej skardze zarzuciła nieważność postępowania - na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c., uznając, że została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Wskazała przy tym, że reprezentant pozwanej nie mógł stawić się w sądzie na rozprawie w dniu 20 października 2021 r., gdyż z uwagi na skomplikowany charakter sprawy, zdaniem strony pozwanej konieczny był udział zawodowego pełnomocnika, który z kolei został ustanowiony w sprawie w dniu 20 października 2021 r. Pełnomocnik z uwagi na inne zaplanowane obowiązki zawodowe na ten dzień oraz konieczność zapoznania się z aktami sprawy nie mógł stawić się w Sądzie. Wskazała również, że spółka z uwagi na pandemię, miała problemy finansowe, a zatrudnienie profesjonalnego pełnomocnika wiąże się z zapłatą honorarium. O tych okolicznościach strona pozwana poinformowała Sąd I Instancji wiadomością e-mail z dnia 20 października 2021 r. a także listem poleconym na adres Sądu. Mimo to rozprawy nie odroczone i wydano wyrok.

Ponadto zarzuciła także, że przy wydawaniu zaskarżanego apelacją wyroku doszło do:

I. naruszenia przepisów prawa materialnego, a to art. 535 k.c. w zw. z art. 485 § 1 pkt 3 oraz § 2 k.p.c. przez utrzymanie w mocy nakazu zapłaty z dn. 10 grudnia 2020 r. wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w K., VII Wydział Gospodarczy, sygn. akt (...) w całości;

II. złamania przepisów prawa procesowego, co miało istotny wpływ na treści rozstrzygnięcia (przegranie sprawy przez pozwaną), a to:

a) art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c., przez bezpodstawne przyjęcie, że strona powodowa udowodniła, że podjęła kilkukrotne próby telefonicznego wyjaśnienia sytuacji, podczas gdy w aktach sprawy brak jest na to dowodów,

b) art. 126¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 130 k.p.c. wobec niedostrzeżenia przez Sąd wady formalnej pozwu wynikającej z błędnego określenia przez powoda wartości przedmiotu sporu poprzez wskazanie kwoty w złotych niezaokrąglonej w górę do pełnego złotego (powód wskazał 107.946,07 zł) co powinno skutkować wezwaniem powoda przez

przewodniczącego do poprawienia/uzupełnienia pozwu w terminie tygodniowym pod rygorem zwrotu, a w przypadku niepoprawienia / nieuzupełnienia wskazanego braku formalnego powinno skutkować zwrotem pozwu;

c) art. 187 § 1 pkt 3 k.p.c. przez brak podjęcia próby pozasądowego załatwienia sporu przez powoda, w sytuacji gdy pozwana Spółka wyrażała wolę takiego załatwienia sporu i tym samym nie dała podstaw do wytoczenia w sprawie powództwa;

d) art. 233 § 1 k.p.c. przez niedopuszczalną - sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego ocenę znajdujących się w aktach sprawy dowodu - pisma reprezentanta pozwanej z dnia 25 czerwca 2021 r. i błędne przyjęcie, że pozwana dała podstawy do wytoczenia powództwa.

e) art. 316 k.p.c. przez pominięcie okoliczności, że:

- pozwana spółka wyrażała wolę ugodowego załatwienia sporu i tym samym nie dała podstaw do wytoczenia w sprawie powództwa,

- strona powodowa podjęła działania w celu sądowego dochodzenia roszczeń w okresie kiedy obowiązywał stan epidemii (który nadal obowiązuje) co znacznie utrudniało kontakty stron w celu pozasądowego rozwiązania sporu i dokonanie przez pozwaną spłat na rzecz powoda pozostałej kwoty 24.072,00 euro, ze względu na to, że w wyniku wprowadzenia zarówno w Polsce, jak też w Niemczech i w Korei Południowej stanu zagrożenia epidemicznego, a następnie obowiązującym do chwili obecnej stanu epidemii w związku z zagrożeniem zarażeniem koronawirusem (COVID-19), nastąpiły trudności i zastój w obrocie gospodarczym i znaczny spadek przychodów pozwanej Spółki,

- strony w zakresie dotyczącym należności dochodzonej w niniejszym procesie zawarły umowę prolongacyjną, gdzie termin płatności kwoty 24.067,00 Euro (dochodzonej w niniejszym procesie przez powoda) został odroczony do dnia 30 czerwca 2021 roku,

f) art. 235¹ k.p.c. przez pominięcie powołanej regulacji i zaakceptowanie wniosków dowodowych zgłoszonych w pozwie przez powoda niezgodnie z dyspozycją tego przepisu.

W ocenie skarżącego wskazane powyżej uchybienia przepisom proceduralnym doprowadziły do wydania objętego apelacją wyroku w oparciu o istotne błędy w ustaleniach faktycznych, a to że:

- powództwo nie było przedwczesne,

- powód podjął próby pozasądowego załatwienia sporu,

- pomimo trudności i zastoju w obrocie gospodarczym i znacznym spadkiem przychodów pozwanej spółki, pozwana była w stanie dokonać płatności dochodzonej pozwem należności.

W konkluzji skarżący wniósł o:

1. uchylenie w całości zaskarżonego wyroku z dnia 20 października 2021 roku wydanego pod sygn. akt (...) przez Sąd Okręgowy w K., VII Wydział Gospodarczy,

2. przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Kielcach VII Wydział Gospodarczy,

ewentualnie o:

3. zmianę w całości zaskarżonego wyroku z dnia 20 października 2021 roku wydanego pod sygn. akt VII Gc 152/21 przez Sąd Okręgowy w Kielcach, VII Wydział Gospodarczy, oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powodowej spółki na rzecz pozwanej kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według przepisanych prawem norm za I instancję, zasądzenie od powodowej spółki na rzecz pozwanej kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według przepisanych prawem norm za instancję odwoławczą.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do najdalej idącego zarzutu podnoszonego w apelacji pozwanej, a dotyczącego nieważności postępowania, wskazać należy, że pozwana Spółka uważa, iż została pozbawiona obrony swoich praw, poprzez przeprowadzenie rozprawy pod nieobecność jej oraz ustanowionego pełnomocnika. Zarzut ten pozostaje bezzasadny. Sąd Okręgowy prawidłowo wyjaśnił dlaczego w toku jedynego terminu rozprawy w dniu 20 października 2021 r., w trakcie której został ogłoszony wyrok, postanowił oddalić wniosek strony pozwanej o jej odroczenie jako nieuzasadniony. Wyjaśnienia Sądu Okręgowego w pełni przekonują Sąd odwoławczy. Słusznie podkreślana jest w tym zakresie okoliczność, podnoszona także przez stronę powodową w odpowiedzi na apelację, iż strona pozwana miała wystarczającą ilość czasu, by należycie przygotować się do rozprawy, ustanowić z odpowiednim wyprzedzeniem pełnomocnika, zaplanować czas, skoro od złożenia zarzutów upłynęło 8 miesięcy, a zawiadomienie o terminie rozprawy zostało odebrane przez stronę pozwaną 4 października 2021 r. (k. 164). Pozwana Spółka miała zatem czas także by wnieść w sposób prawidłowy podpisane pismo z wnioskiem o odroczenie terminu. Zasadnie więc Sąd Okręgowy nie zaakceptował wniosku pozwanej oraz procedował bez jej udziału. Nie może się więc ona aktualnie powoływać na pozbawienie obrony jej praw, a w konsekwencji nieważność postępowania, także mając na względzie, iż swoje jednoznaczne stanowisko wyraziła w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty, a także w apelacji. Nadmienić należy, iż słusznie zauważa strona powodowa, że zachowanie strony pozwanej w toku postępowania wskazuje na celowe przewlekanie postępowania, co najlepiej obrazuje także jej zachowanie po wniesieniu apelacji - wielokrotność wniosków o przedłużenie terminu do złożenia stosownych dokumentów, o które została ona wezwana przez Sąd Apelacyjny w związku z wnioskiem o zwolnienie z opłaty od apelacji, które ostatecznie nie zostały nadesłane.

Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe prawidłowo, dokonując właściwej i kompleksowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, prawidłowo też dokonał jego wartościowania - zgodnie z regułą wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c.

Przedstawiony przez stronę powodową materiał dowodowy był spójny i dawał podstawy do przyjęcia, że strony zawarły umowę nr (...) (k. 15), na mocy której strona powodowa dostarczyła stronie pozwanej 21.840 kg mrożonych malin za określoną cenę (2,33 euro za kg), co – jak trafnie podnosił Sąd Okręgowy – nie było nawet kwestionowane przez stronę pozwaną. Nie ma także wątpliwości, że pozwana Spółka nie wywiązała się z obowiązku zapłaty całości ceny w terminie wskazanym w przekazanej wraz z towarem fakturze wystawionej przez stronę powodową, uregulowała jedynie część należności (k. 25-30), skutkiem czego były podejmowane przez stronę powodową próby ugodowego załatwienia sprawy (k. 35-39), a ostatecznie skierowanie do dłużnika przedsądowego wezwania do zapłaty, co jednak, wbrew odmiennemu stanowisku strony pozwanej, nie spotkało się z jej odpowiedzią. Pozwana Spółka żadnym dokumentem nie wykazała, iżby rzeczywiście wyrażała wolę ugodowego załatwienia sporu i nie dała podstaw do wytoczenia powództwa, nie przedłożyła także rzekomej umowy prolongacyjnej, na mocy której miało dojść do prolongaty terminu zapłaty do dnia 30 czerwca 2021 r. Jej twierdzenia oponujące roszczeniu powódki nie zostały zatem udowodnione. Tym samym zarzuty naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c., art. 187 § 1 pkt 3 k.p.c., czy art. 316 k.p.c. nie mogły zostać podzielone. Wskazać trzeba, iż irrelevantna pozostaje okoliczność, iż strona powodowa podjęła działania w celu sądowego dochodzenia roszczeń w okresie, kiedy obowiązywał stan epidemii. Stwierdzenia strony pozwanej odnośnie utrudnionego kontaktu stron w celu pozasądowego rozwiązania sporu (co pośrednio potwierdza także, iż do takiego kontaktu ze strony pozwanej Spółki nie doszło) w obliczu wprowadzonego stanu zagrożenia epidemicznego, są całkowicie bezpodstawne. Nie ma także znaczenia, iż strona pozwana nie była w stanie dokonać płatności z uwagi na zastój w obrocie gospodarczym i znaczny spadek przychodów Spółki, na który się ona powołuje, bowiem w ocenie Sądu odwoławczego roszczenie było wymagalne, więc strona powodowa miała prawo domagać się zapłaty, a pozwana Spółka nie mogła w sposób dowolny i arbitralny zaniechać uregulowania należności, zaś okoliczności na które się powołuje mogły być jedynie przesłanką do pertraktacji celem polubownego rozwiązania sporu, np. poprzez rozłożenie

świadczenia na raty, jednakże jak już zostało powyżej wspomniane, do takiej inicjatywy ze strony pozwanej nie doszło. Tym samym zarzuty te nie implikowały wydania przez Sąd odwoławczy rozstrzygnięcia reformatoryjnego, czy kasatoryjnego.

W powyższych okolicznościach Sąd Apelacyjny stwierdza, iż Sąd Okręgowy nie dopuścił się sygnalizowanych przez skarżącego błędów w ustaleniach faktycznych i aprobeje w całości poczynione ustalenia przyjmując je za własne i czyniąc podstawą orzeczenia w sprawie. Także zarzut art. 233 § 1 k.p.c. okazał się zatem nietrafny.

Zarzut naruszenia art. 235¹ k.p.c. Sąd odwoławczy uznaje za całkowicie nieuzasadniony. Brak szerszej argumentacji odnośnie tego zarzutu w apelacji pozwanej Spółki, nie sposób więc odnieść się do niego w sposób precyzyjny. Dla porządku więc należy jedynie stwierdzić, iż wnioski dowodowe powoda zgłoszone w pozwie odpowiadały wymogom powołanego przepisu.

Co się zaś tyczy naruszenia art. 126¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 130 k.p.c., to wskazać należy, iż nawet jeżeli kwota wartości przedmiotu sporu została oznaczona na 107.946,07 złotych, bez jej zaokrąglenia do pełnych złotych zgodnie z art. 126¹ § 3 k.p.c., to nie może być to podstawą do uchylecia prawidłowego orzeczenia. Nie ma bowiem wątpliwości, że opłata od pozwu została wniesiona w prawidłowej, zaokrąglonej wysokości 1.350,00 złotych, zgodnie z art. 21 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i do pozwu załączono dowód wniesienia opłaty sądowej (k. 42). Zwrot pozwu można byłoby rozważać wówczas, gdyby zaniechanie zaokrąglenia wartości przedmiotu zaskarżenia w górę do pełnego złotego skutkowało zniżeniem należnej opłaty. Prostą konsekwencją tej niestaranności jest bowiem uiszczenie opłaty niższej od należnej, a zatem w niepełnej wysokości, co mogłoby skutkować rygorem zwrotu pozwu. Przedmiotowe zaniechanie zaokrąglenia wartości przedmiotu sporu nie ma wpływu na treść rozstrzygnięcia, które zostało nadto wyrażone w żądanej przez powoda i zasadnej kwocie w walucie euro odpowiadającej rzeczywistemu niespełnionemu świadczeniu.

Mając na uwadze powyższy stan rzeczy, Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego, a to art. 535 k.c. w zw. z art. 485 § 1 pkt 3 oraz § 2 k.p.c. i w pełni zasadnie utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 10 grudnia 2020 r. wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w K., VII Wydział Gospodarczy, sygn. akt (...) w całości.

W tym stanie rzeczy wnioski pozwanej zawarte w apelacji nie mogły zostać uwzględnione i z tych względów Sąd Apelacyjny, na zasadzie art. 385 k.p.c., apelację oddalił.

W zakresie kosztów postępowania apelacyjnego orzekł Sąd odwoławczy na zasadzie art. 98 § 1, 2 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. i § 2 pkt 6, § 10 ust. 1 pkt 2 i § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, zasądzając od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 4.050,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, na które składało się wynagrodzenie pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym.